Goniec Codzienny

Wilno
NIEDZIELA
22 lutego 1942 r.
Nr. 185
Cena w Wilnie 5 fen.

ZNISZCZENIE BOLSZEWICKIEJ ARMII

Silne oddziały innej armii rozbite. Wielkie straty nieprzyjaciela: 27.000 zabitych 5.000 jeńców, 187 czołgów oraz 615 dział. — Nowy wielki sukces łodzi podwodnych u wybrzeża amerykańskiego. — Brytyjskie oddziały wywiadowcze w Afryce Północnej pobite i odrzucone. — Od dnia 11 do 20 lutego zniszczono 99 brytyjskich samolotów

Z Kwatery Głównej Führera, 21 lutego.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na środkowym odcinku frontu wschodniego armia generała oddziałów pancernych Model'a w zaciętych czterotygodniowych walkach podczas najcięższych warunków atmosferycznych okrążyła i zniszczyła pewną nieprzyjacielską armię jak również rozbiła silne oddziały innej armii. Nieprzyjaciel stracił w tych walkach okrągło 5.000 jeńców, 27.000 zabitych, 187 czołgów, 615 dział, 1150 miotaczy granatów i karabinów maszynowych oraz liczny inny materiał wojenny. Równocześnie ta sama armia odpierała stale i bardzo ciężkie ataki odciążające wroga oraz zadała mu przy tym krwawe straty.

Na innych odcinkach frontu wschodniego oddziały wojska wspierane przez silne oddziały lotnictwa zadały bolszewikom podczas ich bezskutecznych ataków ciężkie straty. Na dalekiej północy samoloty nurkujące obrzuciły bombami najcięższego kalibru odcinki kolei Murmańskiej.

W Afryce Północnej — we wschodniej Cyrenaice — zostały pobite i odrzucone brytyjskie oddziały wywiadowcze.

Na wyspie Malta niemieckie samoloty bojowe celnie zbombardowały schroniska wojsk oraz urządzenia na lotniskach.

Jak już podano w komunikacie nadzwyczajnym, niemieckie łodzie podwodne zatopiły na Atlantyku dalszych 17 statków o pojemności 100.000 TRB. Liczba ta powiększa dotychczasowy sukces niemieckich łodzi podwodnych u wybrzeża amerykańskiego do liczby 80 statków o łącznej pojemności 580.000 TRB.

W dalszym ciągu operacji na Morzu Karaibskim jedna z niemieckich łodzi podwodnych wdarła się do zatoki Paria na zachód od Trinidadu i zatopiła dwa statki stojące na redzie w brytyjskim porcie Port of Spain, między nimi jeden statek-cysternę.

W czasie od 11.2. do 20.2. lotnictwo brytyjskie straciło 99 samolotów, z tego 38 nad Morzem Śródziemnym i w Afryce Północnej. W tym samym czasie niemieckie lotnictwo w walkach z Wielką Brytanią straciło 28 samolotów.

BERLIN. (DNB). Niemieckie samoloty bojowe w czasie zbrojnego lotu wywiadowczego 18 lutego obrzuciły bombami konwoje u wschodnich wybrzeży Anglii. Została zatopiona kilku celnymi bombami łódź strażnicza. Statek handlowy o 6.000 trb trafiono w pokład i w okolicę ściany bocznej. Należy się liczyć z ciężkimi uszkodzeniami frachtowca. Inny statek o 5.000 trb. został prawdopodobnie uszkodzony. Podczas nalotów bombowców na port rybacki Great Yarmouth zaobserwowano trafienia bomb w tereny dworca kolejowego.

BERLIN. Samolot brytyjski, który usiłował przelecieć na wybrzeże Norwegii, został zestrzelony przez niemiecką łódź strażniczą. Już w momencie, gdy samolot wynurzył się z poza chmur został on przez niemiecki statek ostrzelany gwałtownym ogniem karabinów maszynowych. Potem wyraźnie stracił on na wysokości i wówczas trafiono go jeszcze z dział artylerii przeciwlotniczej. Następnie przeszedł samolot w lot pikujący i ostrzelał statek strażniczy z niewielkiej wysokości. Przy przelocie zaczepił on o komin, a następnie rozbił się o lód na wybrzeżu. Samolot spłonął doszczętnie.

RZYM. (DNB). Kwatera Główna Sił Zbrojnych podaje: Na wschód od Mechili odparte zostały ataki nieprzyjacielskich zmotoryzowanych oddziałów wywiadowczych. Niepomyślne warunki atmosferyczne wywierają ujemny wpływ na akcję lotnictwa. Jeden z włoskich samolotów, który został zaatakowany we wschodniej części Morza Śródziemnego przez dwa myśliwce, zestrzelił jeden z nich i zdołał mimo uszkodzeń dotrzeć do swojej bazy. Inny nieprzyjacielski samolot typu Wellington zestrzeliły w walce w powietrzu na środku Morza Śródziemnego niemieckie samoloty myśliwskie. Jeden samolot angielski spadł do morza koło wyspy Correnti (Syrakuzy). Czterech członków załogi, w tej liczbie jednego oficera wzięto do niewoli.

RZYM. (DNB). Agencja Stefani donosi, że w czasie ataków niemiecko-włoskiego lotnictwa na angielski konwój we wschodniej części Morza Śródziemnego — od 13 do 15 lutego zatopiono jeden krażownik, jeden kontrtorpedowiec i jeden inny okręt oraz pięć statków parowych. Uszkodzono cztery krążowniki, dwa kontrtorpedowce i osiem parowców. Poza tym niemiecka łódź podwodna zatopiła w środkowej części Morza Śródziemnego dwa statki handlowe.

Obawa przed ostrzeliwaniem Nowego Jorku

SZTOKHOLM. Zdenerwowanie w Białym Domu w Waszyngtonie osiągnęło znaczny stopień napięcia. Po upadku Singapoore, po przepłynięciu floty przez Kanał i po ukazaniu się niemieckich łodzi podwodnych na Morzu Karaibskim, Roosevelt uważa już wszelką działalność bojową mocarstw, należących do paktu trzech za możliwą. Podczas waszyngtońskiej konferencji prasowej oświadczył on, że ostrzeliwanie Nowego Jorku, albo atak powietrzny na Detroit nie jest wcale wykluczony.

Zmiany w angielskim gabinecie wojennym

AMSTERDAM, (DNB). Według komunikatów angielskich nowy gabinet wojenny zmniejszony został z 9 do 7 członków. Arhtur Greenwood, minister bez teki, i sir Kingsley Wood, podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu, nie są już członkami gabinetu, lecz zatrzymają prawdopodobnie swoje stanowiska poza gabinetem wojennym. Lord Cranborne zajmie przypuszczalnie miejsce lorda Moyne jako ministra kolonij.

AMSTERDAM, (DNB). Według komunikatu brytyjskiego biura prasowego zaproponowano lordowi Beaverbrook'owi wstąpienie do nowego gabinetu wojennego, odmówił on jednak „ze względów zdrowotnych". Wyjedzie on niezwłocznie do Stanów Zjednoczonych, gdzie będzie dalej prowadził rozpoczęte już przez niego dzieło „jednoczenia źródeł ożywczych narodów sprzymierzonych". Poza tym będzie on spełniał inne specjalne zadania, które mają być tam poruczone od czasu do czasu.

Pierwsze japońskie bomby na Port Darwin

SZANGHAJ. Bombowce japońskie zaatakowały we środę po raz pierwszy Port Darwin. W związku z tym Londyn donosi, że atak trwał około godziny. Według tymczasowych doniesień, powstały szkody materialne w urządzeniach portowych; są również straty w ludziach. O godzinie 10 wt. czasu miejscowego rozgłośnia tamtejsza przerwała swoje transmisje.

Reuter donosi z Sydney, że premier Curtin potwierdził, że podczas pierwszego japońskiego ataku lotniczego na Port Darwin powstały znaczne szkody materialne. Oświadczył on, że z dotychczasowych doniesień nie można jeszcze wprowadzie wyłowić żadnych szczegółów, pewne jest jednak, że zakłady w porcie mocno ucierpiały.

SZTOKHOLM. (DNB). Komunikat australijskich sił lotniczych podaje, że 72 dwumotorowe samoloty pod ochroną myśliwców zaatakowały Port Darwin w piątek, o godzinie 10-ej wg czasu miejscowego. Formacja ta podzieliła się na dwie grupy, z których jedna skoncentrowała swoje ataki na urządzenia portowe i okręty, druga zaś dokonała nalotu na miasto. Trafiono bombami różne statki i uszkodzono doki. Podczas drugiego ataku powietrznego, około południa, formacja złożona z 21 nieprzyjacielskich bombowców zaatakowała obiekty australijskiego lotnictwa. Obrzucono bombami i ostrzelano ogniem karabinów maszynowych koszary i lotniska.

TOKIO. (DNB). „Japan Times and Advertiser" pisze w związku z bitwą morską i powietrzną pod Dover, że „nie można przeoczać wobec dramatycznego rozwoju wojny w Azji Wschodniej wypadków na europejskim teatrze wojny". Ten sukces niemiecki, pisze gazeta, wykazał zarówno zdolność bojową niemieckiej marynarki wojennej, jak i niemoc floty brytyjskiej. Wynik bitwy dowiódł światu, że flota brytyjska w najlepszych możliwie warunkach, nawet na własnych wodach terytorialnych nic nie może uczynić liczbowo słabszej flocie niemieckiej.

TOKIO. (DNB). Podczas manifestacji z okazji zwycięstwa przedstawiciel marynarki, kapitan Hiraide oświadczył, że opanowanie Oceanu Indyjskiego przez Japonię jest koniecznym warunkiem dla przeprowadzenia wojny wielkoazjatyckiej. Spełnienie tego postulatu nie da siebie długo czekać. Wtedy Japonia będzie mogła przenieść swoje działania wojenne i na inne oceany, aby ostatecznie pokonać nieprzyjaciela. W wojnie tej nie ma żadnych kompromisów. Japonia nie da się oszukać chwilową bezczynnością nieprzyjaciela.

BANGKOK. (DNB). Rozgłośnia w Rangoon potwierdza, że wojska japońskie przekroczyły w kilku miejscach rzekę Bilin i maszerują w kierunku południowym na Pegu. W Pegu — jak dalej, donosi rozgłośnia — brytyjskie władze wojskowe zarządziły masowe aresztowania, ponieważ podejrzewają one większą część ludności burmańskiej o współpracę z Japończykami. Z wydanego w Rangoon urzędowego komunikatu wynika, że w Burmie toczą się gwałtowne walki. Silna grupa wojsk brytyjskich narażona była przez 48 godzin na ataki japońskiej piechoty, artylerii i bombowców nurkujących. W końcu została ona całkowicie zniszczona.

SZANGHAJ, (DNB). Lotnictwo japońskie rozszerzyło obecnie swoje ataki również na Timor, największą z małych wysp sundajskich, położoną na zewnątrz łuku wyspy Jawy. Holenderski komunikat wojskowy z Batawii donosi, że japońskie bombowce zaatakowały kilku falami Koepang, główną miejscowość w holenderskiej części wyspy. Komunikat ten dodaje, że samoloty japońskie ukazały się dwukrotnie nad Koepang, po raz pierwszy we wtorek po południu i drugi raz we środę przed południem i że wyrządziły na terenie portu „szkody materialne". Również Soerabaja była znowu bombardowana przez Japończyków.

Zmiana w urzędzie w Westminsterze

Dwunasty gabinet wojenny: Churchill wyłania Cripps'a

AMSTERDAM. Churchill zreorganizował swój gabinet wojenny. Zdrajca Europy, mister Cripps, zostaje lordem kanclerzem i „przywódcą Izby Gmin". Beaverbrook odejdzie w związku z „przedsięwzięciami jednoczenia sprzymierzonych narodów" do Stanów Zjednoczonych.

Gabinet składa się obecnie z następujących siedmiu członków: Churchill'a, Atlee, Cripps'a, Bevin'a, Eden'a, sir Johna Anderson'a i Lyttleton'a.

Anglicy mordują francuskich rybaków

PARYŻ. (DNB). „Matin" donosi z Bordeaux, że w tych dniach samoloty angielskie zatopiły 3 francuskie parowce rybackie wraz z ich załogami. Szczegóły przedstawiają się następująco: Samoloty angielskie zaatakowały w poniedziałek po południu w Zatoce Biskajskiej trzy parowce rybackie. Dwa statki rybackie zatonęły wraz z załogą. Trzeciemu statkowi udało się spuścić łodzie ratunkowe zanim został zatopiony. Wskutek jednak wielkiego mrozu pięciu rybaków zamarzło przed przybyciem do Arcachon łodzi ratunkowych.

Bolszewizm — wielkim niebezpieczeństwem

PARYŻ. Na pytanie skierowane do ambasadora de Brinon w ramach konferencji prasowej, czy stanowisko marszałka Petain'a wobec bolszewizmu jest istotnie kategoryczne de Brinon odpowiedział: Marszałek Petain nie zmienia swoich poglądów. Uważa on bolszewizm za wielkie niebezpieczeństwo. Dlatego też upoważnił generalnego sekretarza w ministerstwie informacji, by dokonał on otwarcia antybolszewickiej wystawy, która zostanie uruchomiona w marcu w Paryżu.

Nowy dowód

Gazeta „Fritt Folk" (Oslo) pisze, że nowym dowodem tego, że Anglia zamierzała zająć Norwegię przed Niemcami, są zeznania pewnego, zamieszkałego obecnie w Drontheimie norweskiego kapitana. Kapitan ten udał się w pierwszych dniach kwietnia 1940 r. do Anglii, wstąpił tam do służby w angielskiej flocie i został natychmiast wysłany na pokładzie statku z opatrującego do Norwegii. Na pokładzie statków angielskich które wówczas znajdowały się w drodze do Norwegii znajdowały się według oświadczeń tego świadka wojska desantowe. Pod wrażeniem jednak działań niemieckiej marynarki wojennej oddział angielskiej floty zawrócił.

Angielsko-żydowska wojna

Żyd Bonnier przeciwko dzieciom fińskim

SZTOKHOLM, 21. 2. „Aftonbladet" donosi, że żydowski szef wydawnictw Albert Bonnier jr, któremu podlegają wszystkie tygodniki wydawnictwa Ahlen i Akerlund, w Szwecji, wydał okólnik z zarządzeniem, by wstrzymać w czasopismach wszystkie reklamy, propagujące przyjmowanie fińskich dzieci. Ogólny nakład czasopism wynosi milion egzemplarzy.

* * *

Wyniszczona zdradzieckim napadem Związku Sowieckiego Finlandia skierowała kilkadziesiąt tysięcy swoich dzieci do bratniej Szwecji, gdzie dziatwa ta znajduje przytułek i opiekę u rodzin szwedzkich.

Tak typowa u rasy żydowskiej nienawiść znalazła, jak wynika z wyżej podanej depeszy, swoje ujście w odniesieniu do dziatwy bohaterskiego narodu Finnów.

W życiu społeczeństw są pewne rubikony, pewne granice moralne, których nawet w najbardziej drastycznych okolicznościach przekraczać nikt nie ma prawa. Takim etycznym Rubikonem jest stosunek ludzki, humanitarny do dzieci przede wszystkim jako do istot bezbronnych. Tym bardziej do dziatwy, która w danym wypadku została pozbawiona w zaraniu swego życia wszystkiego, co jej Opatrzność dać winna.

My, którym zły los kazał przez dwa i pół roku znosić męki tęsknot i niepokoju o swych bliskich; my, którzy w ciągu całego roku znosiliśmy jarzmo bolszewickie; my, których rodziny i dziatwę zabierano przemocą na tułaczkę i niedolę do dzikich stron barbarzyńskiej bolszewii — dobrze rozumiemy czym jest istotna treść zarządzenia żyda Bonniera. Wszak pamiętamy doskonale, gdy rozzuchwalona pobytem bolszewików 12—15 letnia smarkateria żydowska spychała z chodników lub z kolejek żywnościowych kobiety i dziatwę chrześcijańską. Pamiętamy wszak arogancje, bezczelność oraz delatorstwo żydów, którym odwieczna mściwość rasowa w połączeniu z przewrotnością i lokajstwem wobec silniejszych (w tym wypadku wobec rzekomo silnych bolszewików) kazały wysługiwać się bratnim żydowskiej duszy komunistycznym rządom, a niszczyć to, co — w mniemaniu żydowstwa — słabsze: chrześcijańskie społeczeństwo.

A więc niech dziatwa chrześcijańska ginie bez żadnej opieki i dachu nad głową! — bo tak chce żyd Bonnier, który zapomina o tem, że w neutralnej Szwecji znaleźli schronienie i przytułek jego współbracia, w tym połowa bogatszego żydowstwa z byłych terenów wschodnio-polskich.

Oto prawdziwe oblicze wojującego żydostwa, z jednej strony natręctwa, pełne tupetu rozpychanie się łokciami w gościnnej Szwecji, z drugiej — machiawelskie utrudnianie życia nieszczęśliwej, bezbronnej dziatwie chrześcijańskiej.

I to również zapamiętajmy sobie, tak, jak pamiętamy wszystkie łajdactwa, jakich dopuszczali się żydzi podczas pobytu na naszej ziemi bolszewików; jak pamiętam o tym że dzięki współpracy i dominującej pomocy żydów wywieźli bolszewicy na niedolę, nędzę i poniewierkę setki tysięcy spośród naszych rodzin, w tym kwiat społeczeństwa: naszą ukochaną młodzież i dziatwę.

Znowu zniszczenie brytyjskiego krążownika

BERLIN. Komendant pewnej niemieckiej łodzi podwodnej we wschodniej części Morza Śródziemnego obserwował przez peryskop atak włoskiego samolotu torpedowego na brytyjski krążownik. Samolot zaatakował krążownik kilkukrotnymi nalotami. Komendant niemieckiej łodzi podwodnej mógł dostrzec, że zrzucona celnie torpeda wywołała na pokładzie krążownika gwałtowną eksplozję. Okręt brytyjski osłoniły gęste kłęby dymu, które po kwadransie uniemożliwiały jeszcze dalszą obserwację.

SZANGHAJ. Zjednoczone w Niemieckiej Izbie Handlowej w Szanghaju niemieckie firmy ofiarowały milion papierosów dla japońskiego wojska i marynarki. Niemiecki konsul generalny i obydwaj prezesi izby przekazali we czwartek ofiarę admirałowi Oka i generałowi Tanouy wyrażając równocześnie gratulacje z okazji zdobycia Singapoore.

Uciemiężony Egipt

Wojska niemieckie ponownie zbliżają się w Północnej Afryce do granic Egiptu, gdzie pomimo pozornej niezależności, właściwymi panami są Anglicy. Czytelników na pewno zainteresuje, jakie są nastroje wśród tamt. ludności. W poniższym artykule podajemy wynurzenia dwóch studentów-Egipcjan, studjujących w Królewcu.

Mogłoby się wydawać nieco dziwnym, że w Królewcu znaleźli się Egipcjanie. A jednak tak jest. Na uniwersytecie królewieckim studiuje już od pięciu lat Labaib F. Zabrał go ze sobą do Królewca przyjaciel, który odbywał tam studia. Z początku Labaib F. zamierzał pozostać tylko przez jeden semestr, lecz podobało się mu w Królewcu tak bardzo, że utknął tam na dłuższy czas. Studiuje farmację i chemię i zamierza doktoryzować się w Królewcu. Gdy przed dwoma laty chciał jechać do ojczyzny, wojna przekreśliła jego rachuby.

Mieszkańcy Królewca przyzwyczaili się już do widoku Włochów, Hiszpanów i Japończyków, a nawet Hindusa, który studiuje tam muzykę; jednak obu egipskich studentów widuje się tam rzadko.

„Podoba mi się tutaj", zapewnia Labaib F. Wszyscy odnoszą się do niego sympatycznie, gospodyni u której mieszka i która go stołuje, koledzy na uniwersytecie, profesorowie, a szczególnie asystenci w Instytucie. I to zdecydowało o tym, że pozostał. „Trochę marznę" powiada, „Ale można wytrzymać, albowiem ubieram się odpowiednio a oprócz tego mam w zimie dużo ruchu, biegając z mieszkania do Instytutu i z powrotem".

Jest to poprostu cud że człowiek urodzony nad górnym Nilem, znosi tak dobrze surowy klimat. Labaib F. pochodzi z „miasta lisów" Assiut, odległego 384 km. na południe od Kairu. Po skończeniu studiów zamierza wrócić do swego miasta rodzinnego. Miasto i prowincja były poświęcone w starożytności bogowi lisowi — siut znaczy po egipsku lis. Assiut, stolica górnego Egiptu, jest trzecim co do wielkości miastem w Egipcie. Liczy 150.000 mieszkańców i należy do klasy Ia. W Egipcie istnieją prowincje pierwszej, drugiej i trzeciej klasy, które dzielą się nadto według liter alfabetu. „Pod Assiut znajdują się ruiny stodół Józefowych", opowiada Labaib F., mając na myśli śpichlerze zbożowe, które w czasach Starego Testamentu wybudowano tam w skałach, by zsypywać do nich zboże na siedem lat chudych.

W przyszłości będzie pracował tam samodzielnie i otworzy aptekę, albo, co byłoby może potrzebniejszym, fabrykę chemiczną. Egipt produkuje w dostatecznej ilości środki żywnościowe, zboże, owoce i wino „tak jak to było w starożytności, a oprócz tego bawełnę, cukier, jaja i papierosy. W ostatnich czasach znaleziono trochę rudy żelaznej, nafty i złota. Ale materiały palne i wszystkie wyroby przemysłowe trzeba sprowadzać z zagranicy. Stąd np. środek farmaceutyczny wartości 10 fenigów trzeba sprzedawać za podwójną cenę, gdyż oprócz zarobku dolicza się 5 fenigów cła.

Anglicy nie dopuszczają do rozwoju przemysłu w Egipcie. Panują nad 17 milionami Egipcjan. Student jest przekonany, że swoją osobistą pracą przyczyni się w małym choćby zakresie do gospodarczej niezależności swej ojczyzny, i dlatego pracuje codziennie w Instytucie prawie przez 12 godzin.

Gdy Egipcjanie po wojnie światowej nie otrzymali obiecanej przez Anglię niepodległości, Zaglul Pasza założył w 1918 r. partię Wafd. „Wafd" znaczy tyle co zjednoczenie. Wafd był nie tylko partią, ale i wiarą, ucieleśnieniem celu, i można go porównać, powiada Labaib F., z narodowym socjalizmem. Zwolennicy Wafdu nosili obraz Zaglula Paszy pod kapeluszem, na pierścionku, na szpilce do krawata, a nawet na pończosze. Po śmierci twórcy nastąpił w partii rozłam. Nahas Pasza, jeden z dwóch następców Zaglula, kilkakrotnie był więziony przez Anglików, a Ahmad Pasza stanął po ich stronie.

•

Inny obywatel egipski, Abdel Menem M., który w Królewcu studiuje dentystykę, podaje ciekawe szczegóły o panowaniu Anglików.

M., pochodzący z Port Saidu nad kanałem Suezkim, opowiada, że wspomnienia z jego młodych lat są zacienione brutalnością Anglików, gnębiących jego naród. „Po wybudowaniu kanału Suezkiego, Anglicy dokładali wszelkich starań, by mieć w swoim ręku kontrolę tej ważnej drogi komunikacyjnej. Mogli to osiągnąć tylko przez pozbawienie Egiptu niepodległości. Ich metody są zawsze jednakowe: Mówią o humanitarności i jednocześnie traktują w sposób brutalny podbite przez nich narody. My Egipcjanie odczuliśmy to na własnej skórze. Wielu Egipcjan marnieje dziś w więzieniach, dlatego, że pracowali dla wolnego Egiptu, inni padli od kul angielskich albo zostali nawet otruci. Jest wśród nich kilku moich dobrych znajomych.

Wypadek, który zdarzył się we wsi Denszewai najlepiej charakteryzuje angielskie metody zdobywania „przyjaciół": Angielscy oficerowie urządzili sobie tam zabawę, strzelając do gołębi, należących do mieszkańców wsi. Pomimo próśb właścicieli nie zaniechali zabawy. Codziennie przychodzili do wsi. Wreszcie wyczerpała się cierpliwość mieszkańców, którzy próbowali powstrzymać Anglików od strzelania. Skutek był taki, że oficerowie skierowali broń na nich. Jedna z kul trafiła kobietę i roztrzaskała jej nogę, oprócz tego Anglicy podpalili stodołę. Wściekłość skrzywdzonych nie miała granic: rzucili się na strzelających. Anglicy uciekli, wkrótce jednak powrócili z posiłkami. Otoczyli wieś, zaaresztowali prawie wszystkich mężczyzn i postawili ich przed naprędce utworzonym sądem, który skazał czterech na śmierć, a innych na dożywotnie więzienie. Zwolniono tylko nielicznych, przy tym jednak zbito ich do krwi. Skazanych na śmierć powieszono. Krewni ich i cała wieś musieli asystować podczas egzekucji i patrzeć, jak ich ojcowie i synowie byli mordowani przez Anglików.

Jest to jeden z niezliczonych, prawie codzień powtarzających się wypadków. I to nazywają Anglicy uszczęśliwieniem narodów, humanitarnością i t. p. Dzisiaj patrzy już świat innymi oczami. Nadeszła chwila, kiedy podbite przez Anglię narody zrzucą ich jarzmo. I dla Egiptu nadejdzie ta chwila: „Walczy o to partia „Wafd", do której należy 80% narodu".

REZULTAT WALK W ZIMIE

Podstawowe warunki zwycięstwa dla działań wojennych na wiosnę

BERLIN. Na temat położenia na froncie wschodnim, niemieckie sfery wojskowe komunikują, że większych ataków sowieckich, które by mogły spowodować jakąkolwiek zmianę w sytuacji operacyjnej — nie należy się już spodziewać.

To stwierdzenie daje sposobność kołom wojskowym do sumarycznych rozważań wyniku walk zimowych na Wschodzie. Ponieważ w czasie walk zimowych bolszewicy atakowali, zaś strona niemiecka świadomie prowadziła walkę obronną, której taktyka — zależnie od sytuacji była defensywna lub ofensywna — ocena walk zimowych wypływa z przypuszczalnych strategicznych i taktycznych celów, które uplanowało zapewne dowództwo sowieckie.

Jako tego rodzaju strategiczne czy też taktyczne cele mogą według poglądu niemieckiego być brane w rachubę tylko następujące zadania:

1. Wielkie operacje kleszczowe według wzoru strategii niemieckiej z okresu przed walkami zimowymi.

Co do tego punktu to niemieckie sfery wojskowe oświadczają, że jeśli dowództwo sowieckie i planowało tego rodzaju działania podczas zimy, to skończyły się one zupełnym fiaskiem, albowiem ani w jednym miejscu frontu wschodniego tego rodzaju działania nawet w mniejszym rozmiarze nie powiodły się przeciwnikowi.

2. Uzyskanie strategicznie ważnych linij zaopatrzenia, n. p. linij kolejowych, szos i t. p.

Również i pod tym względem, jak wyraźnie stwierdzają w Berlinie, nie poszczęściło się dowództwu sowieckiemu ani w jednym wypadku.

3. Odsiecz ważnego centrum zbrojeniowego w Leningradzie.

Wiadomo, że ataki sowieckie nie zdołały przełamać pierścienia niemiecko-fińskiego okrążenia.

4. Stworzenie strategicznie lub taktycznie ważnych pozycyj obronnych przeciwko oczekiwanym na wiosnę i wczesnym latem niemieckim działaniom operacyjnym.

Jeśli chodzi o ten cel, dowództwa sowieckiego, to w Berlinie przypominają, że już kilkakrotnie z niemieckich kół wojskowych zwracano uwagę, iż dowództwo niemieckie ustaliło według własnych strategicznych i taktycznych punktów widzenia przebieg walk zimowych i że Sowietom nie udało się nigdzie uzyskać godnej uwagi zmiany w tej strategicznej linii.

5. Rozstrzygające zużycie niemieckiego materiału wojennego i osłabienie niemieckich wojsk.

Co do tego punktu, należy zaznaczyć, że w takiej jak obecna sytuacji operacyjnej atakujący zawsze w silniejszym stopniu podlega zużyciu i osłabieniu, aniżeli obrońca. Obrońca może przez ustąpienie albo przez celowe tworzenie worów i wolnych przestrzeni zmusić napastnika do uderzenia w próżnię. Napastnik jednak zmuszony jest wszędzie gdzie uderza, rzucać całą siłę mas ludzkich i materiału. Codzienne komunikaty niemieckie dają pojęcie o zużyciu materiału i wojsk, jakiemu podlegają armie sowieckie.

Po zakończeniu walk zimowych Niemcy podadzą do wiadomości szczegóły o zużyciu, odsłaniając i pokazując katastrofalne cyfry, świadczące o tym, jak bezmyślnie przeciwnik używał swego materiału i swoich oddziałów. Już obecnie jest rzeczą pewną, że wojska sowieckie zaatakowały tym wszystkim, co w ogóle mogły ściągnąć i że użyły również ostatnich rezerw, podczas gdy ze strony niemieckiej istniejących rezerw w ogóle nie naruszono.

W politycznych kołach berlińskich wyciąga się z tych rozważań wniosek, że walki zimowe na froncie wschodnim już dzisiaj oceniane być muszą nie tylko jako wielki niemiecki sukces, lecz też jako podstawowy warunek niemieckiego zwycięstwa w nadchodzących operacjach wiosennych.

Również i ludność wiejska

pracuje twórczo

Podróż inspekcyjna p. Komisarza Okręgowego Wulff'a w powiecie trockim

Po zwiedzeniu w ubiegłym tygodniu miast powiatowych Święcian i Olity, okręgowy komisarz Wilna—wieś przybył w tych dniach do miasta powiatowego Troki. Troki, liczące 3.300 mieszkańców, nie mogą wprawdzie konkurować z Wilnem, natomiast cudne jeziora ściągały przed wojną liczne rzesze miłośników przyrody. Powiat trocki z 16.000 mieszkańców, jest powiatem przede wszystkim rolniczym, tak samo jak i trzy inne, należące obecnie do obwodu Wilna—wieś.

W drodze spotykamy licznych chłopów, którzy zawianymi śniegiem drogami wiozą na saniach do większych miejscowości zboże, wykonując obowiązek dostawy. Wśród chłopów znajduje się niejeden, który wiezie trochę rolnych produktów. Są to owi wieczni wędrowcy, jadący często z odległości 100 km., by sprzedać w mieście trochę drzewa i artykułów spożywczych. Wolą oni leżeć na furmance czy saniach, niż pracować w swoim gospodarstwie. Ludziom trzeba tutaj nieustannie wbijać w głowę, że muszą energiczniej się krzątać, by podnieść wytwórczość, i w ten sposób przez wzmożenie produkcji w czasach wojennych pomóc ludności miejskiej.

Do tej samej kategorii ludzi należą ci, którzy uprawiają pokątny handel. W Landwarowie stwierdziliśmy, że organy policyjne niezmordowanie stąpają im po piętach. Oszustom tym odbiera się towar i oddaje natychmiast do ogólnego użytku. Oprócz tego czeka ich dotkliwa kara. W przeciwieństwie do tych szkodników, ogół ludności usposobiony jest przychylnie i uważa za własną sprawę walkę z bolszewizmem. Ujawnia się to, jak opowiada okręgowy komisarz Wulff, między innymi w zbiórce rzeczy wełnianych i futrzanych. Aczkolwiek ludność wileńskiego obwodu wiejskiego nie jest zamożna, na obszarze Wilno—wieś zebrano 44.000 sztuk rzeczy wełnianych i futrzanych. Okręgowy komisarz Wulff stwierdza, że poważnym zadaniem będzie podniesienie wydajności pracy na wszystkich odcinkach. W rzemiośle trzeba będzie dbać szczególnie o kształcenie młodego pokolenia, by jak najprędzej można było rozpocząć odbudowę w miejscowościach, które ucierpiały z powodu wojny.

W drodze do Trok p. okręgowy komisarz Wulff obejrzał fabrykę papieru w państwowym majątku Waka. W znajdującym się obok niej sklepie spółdzielczym, przed którym stał długi ogonek ludzi, okręgowy komisarz polecił natychmiast zaangażować więcej personelu sklepowego, by wydawanie produktów żywnościowych odbywało się sprawniej, a ludność nie musiała zbyt długo czekać. Oprócz tego zarządził przebudowę opróżnionych żydowskich mieszkań i urządzenie w nich higienicznych sklepów.

Podczas zwiedzania fabryki gwoździ w Landwarowie p. komisarz okręgowy szczególnie się interesował warunkami mieszkaniowymi i życiowymi robotników fabryki. Zlustrował wspólne mieszkania i udzielił wskazówek celem ulepszenia różnych urządzeń. Po zbadaniu sklepu spożywczego ponownie podkreślił konieczność sprawiedliwego podziału artykułów żywnościowych dla ludności pracującej.

W Trokach, okręgowy komisarz zwiedził filię urzędu socjalnego i sklep firmy „Lietukis", by zorientować się w sytuacji na rynku pracy i w dostawach zboża, kartofli i paszy. W urzędzie szefa powiatu, okręgowy komisarz w towarzystwie radcy okręgowego Kalendry i szefa powiatu zlustrował poszczególne wydziały, przy czym kierownicy wydziałów złożyli mu sprawozdanie o swej pracy. W urzędzie podatkowym okręgowy komisarz stwierdził, że ludność spełnia dobrze swój obowiązek podatkowy. Podkreślił przy tym, że wprowadzono różne rodzaje podatków nie dlatego, by zwiększyć ciężary, lecz by je sprawiedliwie rozłożyć. Podczas rewizji kasowej, stwierdził, że kasa powiatu jest w porządku. Podczas zwiedzania litewskiego banku, p. komisarz okręgowy zaznaczył, że należy przyzwyczaić ludność do oszczędzania, od czego odzwyczaiła się za czasów bolszewickich: oszczędności powinny być wykorzystane w celu rozbudowy gospodarki. Po zwiedzeniu urzędu wyżywieniowego lekarz powiatowy zdał sprawozdanie ze stanu walki z tyfusem plamistym. Okręgowy komisarz zarządził, by i nadal urządzano w każdej wsi łaźnie. Trzeba przy każdej okazji zwracać uwagę ludności na czystość. Już obecnie należy zrobić przygotowania do uniemożliwienia niebezpieczeństwa wybuchu tyfusu plamistego w ciągu przyszłej zimy. Okręgowy komisarz zarządził oddanie do dyspozycji łaźniom wiejskim potrzebnych środków do mycia oraz dodał, że lekarz powiatowy powinien być zawsze tam, gdzie zachodzi największa potrzeba jego pomocy.

Po wysłuchaniu sprawozdania weterynarza powiatowego, okręgowy komisarz Wulff udał się do rybaków, którzy zarzucali pod lód sieć długości 300 mtr.

Skutki ataku z „jasnego nieba"

AMSTERDAM, (DNB). Pierwszy lord admiralicji brytyjskiej Alexsander, stwierdził w przemówieniu przez radio na temat wydarzeń na przestrzeniach wschodnio-azjatyckich, że niedocenianie sytuacji—było by poważnym błędem. Japonia zdobyła taką przewagę, że może zajmować dalsze tereny i bazy. Wskutek japońskiego „błyskawicznego ataku z jasnego nieba" na Pearl Harbour i straty „Prince of Wales" i „Repulse" uzyskała Japonia, jak dalej oświadczył Alexander, warunki tego rodzaju, że mogła z wielką swobodą posługiwać się swoją flotą wojenną i handlową.

Jawa błaga o pomoc

Napuszone słowa holenderskich zbrodniarzy wojennych w Londynie

GENEWA. United Press donosi z Sydney, że rozeszła się tam wiadomość o tym, iż rząd Indyj Holenderskich zwrócił się do rządu australijskiego z gwałtownym wezwaniem o znaczne zwiększenie militarnej pomocy ze strony Australii. Równocześnie zażądali Holendrzy, by wojska sprzymierzone współdziałały w maksymalnym stopniu w zadaniu obrony Jawy. Panuje powszechne przekonanie, że rząd australijski zastanawiał się nad tym zagadnieniem na nadzwyczajnym posiedzeniu.

W zadziwiającej sprzeczności z tym wołaniem o pomoc pozostają samochwalskie proklamacje, które wygnańczy rząd holenderski w Londynie polecił rozpowszechnić w prasie zagranicznej. I tak w pewnym telegramie z Londynu w „Gazette de Lausanne" pisze się, że w holenderskich sferach Londynu oświadczono, iż przygotowania do obrony Jawy rozpoczęły się już od dawna. Od czerwca 1940 r. organizacja obrony dostosowana została do wymagań nowoczesnej strategii. W każdym razie napełnia ona otuchą Holendrów.

Kiedy więc rząd Indyj Holenderskich, który ostatecznie może dokł dnie ocenić sytuację, zwraca się z płaczliwym wezwaniem o pomoc do znajdującej się w ciężkiej sytuacji Australii, posłuszny Anglii rząd holenderski nie wstydzi się w napuszonych słowach twierdzić, że Jawie nic nie grozi, ponieważ ma własne wojsko. Ten sam rząd jednak nie widział swego czasu żadnej lepszej ochrony dla kraju ojczystego jak własną haniebną ucieczkę po wydaniu kraju przestępcom wojennym w Londynie i Waszyngtonie.

Przylądek Dobrej Nadziei

jedyną nadzieją Anglii

GENEWA, (DNB). Morze Śródziemne nie wchodzi już prawie w rachubę jako droga przeprawy dla brytyjskich konwojów, twierdzi „Times" w pewnym artykule, w którym omawia się znaczenie jakie posiada dla aliantów utrzymanie zabezpieczonej drogi morskiej wokół Przylądka Dobrej Nadziei. Od utrzymania tej drogi morskiej, pisze gazeta, zawisła cała pozycja brytyjska na Środkowym Wschodzie, a także rozumie się samo przez się i w Indiach. Również połączenie Australii z Anglią zależy w największej mierze od drogi wokół Afryki.

SZTOKHOLM, (DNB). Korespondent „Times'a" na Malajach, który udał się z Singapoore do Batawii, krytykuje cywilne i militarne kierownictwo angielskie na Malajach. Brytyjski dziennikarz stwierdza, że zarówno generałowie, jak i zarząd cywilny nie okazał wcale aktywności. Ani rząd, ani urzędnicy ani też osiedli Anglicy nie mieli w rzeczywistości żadnego kontaktu z ludem. Większa część ludności azjatyckiej pozostała bierna. Jedynym jej pragnieniem było, możliwie jak najprędzej usunąć się z placu boju. Doprowadziło to w Singapoore do wielkich trudności w zakresie siły roboczej. Leje po bombach na lotniskach nie mogły być np. zasypane, ponieważ nie było do dyspozycji robotników azjatyckich.

Już w pierwszym okresie wojny z 12.000 azjatyckich robotników w porcie wojennym, pozostało 800, a w dokach trzeba było używać żołnierzy jako robotników portowych. Mnóstwo małych statków, które mogły tysiące ludzi przewieźć z Singapoore, pozostały w porcie bez użytku, gdyż tubylcze załogi zbiegły. Korespondent „Times'a" twierdza, że prawie po 120 latach istnienia brytyjskiego zarządu ludność nie okazała żadnego zainteresowania podczas jego ratowanie.

Ludność Generalnej Gubernii

KRAKÓW. (DNB). Według najnowszej statystyki, Generalna Gubernia liczy 11,4 milionów Polaków, 3,9 milionów Ukraińców i 2 miliony żydów. Górali jest 80.000, Rosjan 20.000, Białorusinów 10.000. Grupy narodów kaukaskich liczą 4.000 osób. Interesująca jest następnie przynależność ludności w Generalnej Gubernii do rozmaitych kościołów. Na czele stoi kościół rzymsko-katolicki, liczący 64,5 proc ludności, za nim idzie kościół grecko-katolicki z 20,2 proc. ludności. Prawosławnych jest 2 proc, ewangelików 0,6 proc., staro-katolików 0,6 proc. i starozakonnych 11,5 proc. Członkowie sekt stanowią 0,6 ludności. Kościołom zapewniono opiekę państwa

Epokowe odkrycie medycyny niemieckiej:

Sulfonamid

BERLIN, (DNB). „Voelkischer Beobachter“ podaje w specjalnym komunikacie o najnowszych zdobyczach niemieckiej medycyny chemicznej w dziedzinie zwalczania bardzo rozpowszechnionych chorób, o „zwycięskim pochodzie“ złożonych medykamentów chemicznych pod nazwą sulfonamidy.

Kuracja tymi medykamentami przy epidemicznym zapaleniu opon mózgowo-rdzennych doprowadza do spadku śmiertelności z 50 proc. na 5—10 proc., a przy zapaleniu płuc starszych chorych z 25 proc. na mniej więcej 5 proc, lub też powoduje skrócenie czasu leczenia innych chorób do niez...znego ułamka czasu niezbędnego dawniej.

Gdy badacze niemieccy rozpoczęli próby rozkładania zasadniczego molekułu sulfonamidy, starali się go ciągle zmieniać, by uzyskać ... możliwie najwyższego stopnia nieszkodliwości dla organizmu człowieka z jednoczesnym możliwie najsilniejszym działaniem na zarazki chorobotwórcze. Wynajdowano coraz to nowe i co raz to lepsze preparaty sulfonamidowe. Udało się po raz pierwszy leczenie rzerzączki jedynie za pomocą pastylek, a nawet zupełne jej wyleczenie. Postępowanie to dawało przy najnowszych preparatach sulfonamidu najwyższej jakości w 95 proc. pomyślne wyniki już przy t. zw. dwudniowym uderzeniu Ale uczeni niemieccy, nie zadowolili się tymi imponującymi rezultatami. Prowadzono dalej pracę nad analizą chemiczną drobiny sulfonamidu, aż znaleziono w końcu ciało chemiczne, które pod tasiemcowatą nazwą Aminomethylobenzolsulfonamid kryje zupełnie nowe właciwości. Preparat ten daje się bowiem używać ze szczególnym powodzeniem do leczenia otwartych ran jak również miejscowych zakażeń. Sulfonamid zapobiega w wielu wypadkach, groźnemu zawsze Sepis t. j. ogólnemu zakażeniu krwi. Gdy dawniej w czasie epidemii połowę dzieci chorych na zapalenie opon mózgowo rdzeniowych, spowodowane przez meningokoki, zabierała bez litosna śmierć, to obecnie choroba ta straciła swoją grozę.

Uleczanie za pomocą stosowania sulfonamidu ciężkiego zakażenia krwi, gorączki połogowej, obustronnego zapalenia płuc i innych niebezpiecznych chorób pozwala zrozumieć i ocenić czym jest dla ludzkości ten nowy niemiecki środek leczniczy. Można mieć obecnie nadzieję, że w związku z tymi najnowszymi odkryciami nastanie nowa era leczenia chorób zakaźnych.

— INSTYTUT OŚWIATY DLA DOROSŁYCH z dniem 1 marca 1942 r. otwiera nową grupę nauki języka litewskiego. Wykłady będą odbywały się w godz. rannych i wieczorowych. Zapisy i informacje w kancelarii Instytutu przy Św. Jurgio (Św. Jerski z.) 3, tel. 694, w dnie powszednie od godz. 10 do 14.

Dyrektor.

Do wszystkich abonentów elektrowni m. Wilna

Koniecznie ograniczyć użycie przyborów elektrycznych

Elektrownia miejska ostrzega wszystkich konsumentów prądu elektrycznego, aby oszczędzali prąd **ZWŁASZCZA W GODZINACH POMIĘDZY 18, a 22-gą, przede wszystkim całkowicie wstrzymując się od używania jakichkolwiek przyborów elektrycznych, a mianowicie grzejników, piecyków, imbryków, żelazek itp.**

W wypadku, jeżeli abonenci nie zwrócą uwagi na to ostrzeżenie, to nie jest wykluczone, że zostaną przeprowadzone jeszcze dalsze ograniczenia zużycia prądu, do czasowej konfiskaty przyborów włącznie.

Równocześnie elektrownia zawiadamia wszystkich abonentów, że rozporządzenie Komisarza Okręgowego m. Wilna z 1 bm. Nr. 21, dotyczące ograniczenia spożycia prądu elektrycznego będzie wykonywane z całą surowością i abonenci, którzy przekroczą wyznaczony im kontyngens prądu, będą bezwzględnie wyłączani z sieci miejskiej. (p).

Nie 100 lecz 150 gramów oliwy

W myśl przepisów wydanych przez czynniki gospodarcze, wszystkim mieszkańcom miasta za ubiegły tydzień na 3 odcinek karty żywnościowej przysługuje 150 gr. oliwy. Tymczasem wielu mieszkańców zgłasza się ze skargami, że sklep handlu państwowego przy ul. Gedymina Nr. 5 na w/w wymieniony odcinek wydaje swym konsumentom tylko 100 gr.

Zapytane przez nas kierownictwo sklepu wyjaśniło, że rzeczywiście do czasu otrzymania wyjaśnienia z centrali, oliwę wydawano w ilości tylko 100 gr. na osobę.

W związku z tym, podajemy do wiadomości osób zainteresowanych, że należną porcję oliwy mogą odebrać obecnie. (t)

Wiadomości z dnia

22 Luty	NIEDZIELA Katedry św. Piotra Wschód słońca g. 7.27 Zachód „ „ 17.41

Zaciemniamy okna w mieszkaniach dziś: od godz. 18.05 do 7.00.

— TYLKO 19 OSÓB CHORUJE NA TYFUS PLAMISTY. Na terenie pow. wileńskiego choruje na tyfus plamisty w chwili obecnej zaledwie 19 osób, w tym po 4 osoby w gminach mickuńskiej, szumskiej i niemenczyńskiej: po 2 osoby w gm. rzeszańskiej i solecznickiej; po 1 osobie w gminach rudomińskiej, mejszagolskej i mieście Nowa Wilejka. Na terenie gmin jaszuńskiej, turgielskiej i podbrzeskiej chorych wcale nie ma. W początku lutego na terenie powiatu było jeszcze 40 chorych. Osoby chorujące znajdują się już obecnie na drodze do wyzdrowienia, przy czym nowych zachorowań nie zarejestrowano.

— ZJAZD AGRONOMÓW W KOWNIE. Na zjazd agronomów powiatowych i rejonowych w Kownie, który odbędzie się w dniach najbliższych, z terenu okręgu wileńskiego zostało wydelegowanych 50 agronomów. (p).

— UŁATWIENIA W OTRZYMYWANIU DRZEWA. Ludność wileńska w związku z decentralizacją będzie miała ułatwione otrzymywanie drzewa. Ordery na drzewo opałowe nie będą wydawane przez wydział drzewno opałowy, lecz będą w przyszłości rozdzielane w 11 biurach rejonowych miasta Wilna, w których wydaje się ordery na kupno tkanin i obuwia. Dzięki temu ludność będzie mogła otrzymywać potrzebne ordery w krótkim czasie.

— LEGITYMACJE PRACY DLA ZATRUDNIONYCH ZAWODOWO. Zarządzenie Komisarza Rzeszy dla Kraju Wschodniego zawiadamia o wprowadzeniu legitymacyj pracy dla wszystkich zatrudnionych zawodowo. Legitymacje te będą warunkiem do wykonywania pracy zawodowej na terenie Komisariatu Rzeszy Kraju Wschodniego. Zakres osób które są obowiązane do posiadania tych legitymacyj obejmuje nie tylko pracowników umysłowych i robotników, lecz również wszystkie samodzielnie zatrudnione osoby i pracowników domowych, łącznie z ich współpracującymi członkami rodzin za wyjątkiem żon. (r).

— WZMOCNIENIE NADZORU SANITARNEGO. Inspektorat sanitarny zarządu miejskiego w Wilnie raz na miesiąc przeprowadza kontolę stanu sanitarnego wszystkich zakładów przemysłowych, hoteli oraz sklepów spożywczych na terenie m. Wilna. Stan sanitarny zakładów fryzjerskich, jadłodajni i restauracyj kontrolowany jest raz tygodniowo.

Obecnie, wobec zbliżania się pory wiosennej, nadzór sanitarny zostanie zaostrzony. W tym celu wydano cały szereg zarządzeń, mających na celu podniesienie stanu sanitarnego hoteli, łaźni, zakładów fryzjerskich oraz jadłodajni. Szczególnie wzmocniony zostanie nadzór nad zachowaniem należytej czystości w podwórkach i na klatkach schodowych domów, oraz na ulicach. Wkrótce zostanie przeprowadzone pobieranie próbek i badanie wody we wszystkich studniach na terenie miasta. Studnie, z których woda okaże się niezdatna do picia, będą zaopatrzone w odpowiednie napisy.

Jednocześnie inspektorat bez przerwy prowadzi nadzór nad przemysłem spożywczym i nad sprzedażą artykułów spożywczych, pobierając wciąż próbki, które są następnie badane w laboratorium.

Inspektorat udziela wszystkim zainteresowanym wskazówek w sprawie zachowania należytej higieny. Osoby niestosujące się do tych wskazówek, otrzymują otrzeżenia. W razie niezastosowania się do ostrzeżenia, sporządza się doniesienia karne, na podstawie których organy administracyjne nakładają grzywnę. W r. 1941 sporządzono ponad 200 takich doniesień karnych. (t).

— PRZENOSINY BIURA METRYCZNEGO. Biuro metryczne m. Wilna przenosi się z dotychczasowego lokalu przy ul. Pylimo (Zawalnej) 60 do byłego pałacu arcybiskupiego przy ul. Magdaleno (Magdaleny) 4.

Przenosiny pozostają w związku z rozszerzeniem działalności biura, które będzie obecnie wydawało również wszelkie wypisy metryczne z ksiąg gmin wyznaniowych z terenu m. Wilna. Dotychczas wypisy te wydawało archiwum metryczne.

— ZAOSTRZENIE KAR NA SAMOGONIARZY. W związku ze wzrostem liczby spraw karnych, wytaczanych za wypędzanie i sprzedaż samogonu, radca generalny sprawiedliwości wydał okólnik do sądów, prokuratorów i sędziów śledczych, zalecając stosowanie najostrzejszych kar za te przestępstwa. Jednocześnie nakazano policji szczególną surowość przy tępieniu tajnych gorzelni i miejsc sprzedaży samogonu. (p).

— ZARZĄDZENIA W SPRAWIE PORZĄDKU SPRZEDAŻY W SKLEPACH. Organy nadzoru handlowego, dążąc do jaknajsprawiedliwszego podziału pomiędzy mieszkańców żywności normowanej, informują publiczność o artykułach wyznaczonych do sprzedaży i stale podają normy, wyznaczone na pewien okres czasu. Celem tych informacji jest stworzenie możliwości kontrolowania sprzedawców przez publiczność kupującą i zapobieżenie ewentualnym nadużyciom.

Każdy kupujący ma prawo żądać, aby towar był ważony i mierzony w jego obecności.

Obowiązkiem kupującego jest przynoszenie do sklepu całej kartki żywnościowej, a nie poszczególnych kuponów. Sklep ma prawo odmówić wydania towaru osobie, która nie przedstawia całej karty żywnościowej. Ma to na celu uniemożliwienie ewentualnych nadużyć z strony klientów.

Pilnowanie aby kupony były prawidłowo wycinane, jest obowiązkiem klienta. W razie zauważonych niedokładności klient ma pełne prawo zwrócić uwagę sprzedawcy oraz może się skarżyć do wyższych instancji, np. w wypadkach gdy sprzedawca uszkodzi przez niedbalstwo inne kupony, tak że przy nabywaniu innych artykułów mogłyby powstać wątpliwości. Klient obowiązany jest nie zezwolić sprzedawcy na wycinanie zaległych kuponów, które już straciły swą wartość. W ten sposób kupujący ma możność uniemożliwienia wielu nadużyć, gdyż niesumienni sprzedawcy przy pomocy zaległych kuponów często przywłaszczają sobie towary, okradając ludność. Dla wygody kupujących w najbliższym czasie wyjdzie się zarządzenie, aby wszystkie sklepy wywieszały oficjalne obwieszczenia podające racje żywnościowe oraz spis towarów sprzedawanych w danym dniu. (p).

— GDZIE KIEROWAĆ ZAŻALENIA NA SKLEPY REJONOWE. Wszelkie uzasadnione, w miarę możności poparte świadkami zażalenia na działalność personelu sklepowego w związku ze sprzedażą towarów normowanych na kartki, należy kierować do Inspektoratu Handlowego przy ul. Napoleono 8 (plac Napoleona). Inspektorat obejmuje swą działalnością powiaty: wileński, święciański, trocki i oliecki. (p).

— WAŻNOŚĆ ODCINKÓW KART ŻYWNOŚCIOWYCH. Dnia 22 lutego br. wygasa ważność następujących odcinków kart żywnościowych, na chleb od nr. 8 M do nr. 14 M, na mięso, mąkę, tłuszcz, kaszę, cukier i sól nr. 2 M. Z dniem 23 lutego rozpoczyna się sprzedaż tłuszczu, mięsa, mąki, kaszy i cukru oraz soli na odcinki oznaczone nr. 4 M, oraz chleba na nr. 22M do nr. 28 M. Ważność odcinków na artykuły spożywcze nr. 3 oraz na chleb nr. 15 M do nr. 21 M wygasa w dniu 1 marca br. (p).

—oOo—

OFIARY

Ku uczczeniu ś. p. Bronisława Witorta zamiast kwiatów na grób składają współpracownicy Jego córki — 29 RM. 20 pf. na biednych.

W drugą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

AMELII SAWICKIEJ

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy w kościele Niepokalanego Poczęcia w poniedziałek dnia 23 lutego 1942 roku o godz. 8.30 rano, o czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych

Córka i Wnuczka.

TEATRY FILMOWE

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47

Wyjątkowo interesujący film p. t.

»MAŁGORZATA : 3«

z udziałem Gusti Huber, Teo Lingen i innych wybitnych artystów
Dodatek: OSTATNIE AKTUALIA.
Początek o godz. 15.00—17.00—19.00. Kasa czynna od godz. 13.30

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8

Dziś! Najnowszy sensacyjny film. Po raz pierwszy w Wilnie
„W imieniu Narodu" Sensacyjny kryminalny dramat.
W rolach głównych; Christine Grabe i Rudolf Fernau.
Nadprogram: OSTATNIE AKTUALNOŚCI Z FRONTU I ŚWIATA.
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54

Sensacyjny film
„Trenk z Pandurów"
Nadprogram: NAJŚWIEŻSZE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.
Początek seansów o g. 15.00—17.00—19.00. Kasa czynna od 13.30

„KOLEJOWE" Geležinkelio (Kolejowa) 14

„TRIO CODONAS"
Fascynujący film z życia cyrkowego.
Nadprogram: NAJŚWIEŻSZE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.
Początek seansów o g. 15.30—17.30—19.30. Kasa czynna od 13.30

Wokeczių (Niemiecka) 1
PRACOWNIA MEBLI
wykonuje szybko i solidnie wszelkie obstalunki wchodzące w zakres stolarstwa i tapicerstwa
Wokeczių (Niemiecka) 1



WYTWORNIA ARTYSTYCZNYCH I DZIECINNYCH
ZABAWEK
AUŠROS VARTŲ (OSTROBRAMSKA) 20

Nowy
Kalendarz Książkowy
dla wsi i miast
TREŚĆ: Zaćmienia, wschód i zachód słońca i księżyca. Kalendarium. Porady dla rolników. Wskazówki higieniczne. Artykuły i nowele.
DO NABYCIA (hurt i detal) w sklepie przy ul. V Vilniaus (Wileńskie) 21 — 3.

DOBRE CENY OTRZYMASZ za wszelki sprzęt elektryczny sprzedając go w pracowni
R[illegible] Łoskota
Vilniaus (Wileńska) 22, róg Gdańskiej
Tamże wykonuje się wszelkie naprawy elektryczne [illegible] światło, a[illegible] różnego rodzaju grzejniki oraz patefon[illegible]. Stałym klientom 5% rabatu

Szkoła tańców „[illegible]esta[illegible]a"
Traku (Trocka) 13—1 (wejście z bramy na lewo)
WYUCZA TAŃCZYĆ
modnie, elegancko bez względu na zdolność.
Lekcje wprawne we wtorki, czwartki, soboty i dnie świąteczne od godz. 16—21.
Zapisy i informacje codziennie od godz. 14–16.

Kooperatywa „DAILĖ"
kupuje: lipę, czeczotkę, jałoń, gruszę i jesion do celów rzeźbiarskich.
Zwr[illegible] (Zarzecze) 2

Kosmetyka, galanteria i materiały piśmienne
Największy wybór i pierwszorzędnej jakości tylko w sklepie
Kalvarijos g. (Kalwaryjska) Nr. 2

Sklep Filatelia
ul. Pilies (Zamkowa) 18, wejście przy bramie
poleca KAMYCZKI do zapalniczek, wszelkiego rodzaju GALA[illegible] [illegible] MATERIAŁY PIŚMIENNE. Kupno i sprzedaż książek oraz znaczków pocztowych do zbiorów. Czapki zimowe.

ANTYKWARIAT
PAŃSTWOWEGO WYDAWNICTWA
WILNO, ul. Dominikańska 4 (wejście od podwórza)
poszukuje i nabywa
Książki we wszystkich językach ze wszystkich dziedzin wiedzy i nauki.

Uwaga! Panie i Panowie!
Modystka Zofia z b. pracowni kapeluszy „Warszawianka" zawiadamia, że przerabia kapelusze, czapki damskie i mufki, oraz męskie kapelusze. Wykonanie solidnie. Ceny dostępne. Vokečių (Niemiecka) 19—8

KUPIĘ DYKTĘ, EMALIE, PĘDZELKI
Aušros Vartų (Ostrobramska) 20—10

Uwaga! Reperacja zegarków oraz kupię wszelki sprzęt zegarmistrzowski. Konarskio (Konarskiego) Nr. 56 m. 10 drugi dom w podwórzu.

Kupno i Sprzedaż

A) Jesionkę męską, dwie suknie wełniane, półbuciki męskie czarne i żółte, pijamę męską, obrus oraz wyżymaczkę sprzedam. Gedimino (d. Mickiewicza) 22—49. 1609

Aparaty fotograficzne: Leica, Contax, Retinę i inne kupię. Pilies (Zamkowa) 18—3, sklep.

Biurko w dobrym stanie sprzedam. Odminių (d. Garbarska) 1—29, od godz. 13—15.30. 1425

Buty męskie narciarskie № 27—28 oraz damskie ciepłe boty zakopiańskie № 37 kupię zaraz. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Zaraz". 1622

Chętnie kupię płaszcz gabardinowy na wzrost 175. Oferty do adm. „Gońca" pod „SB".

Chętnie kupię płaszcz gabardinowy na wzrost 175. Oferty do Adm. „Gońca" pod „SB".

Diament do cięcia szkła i płytkę elektryczną sprzedam. Oglądać od godz. 12. Pakalnės (Podgórna) 10—1. 1627

Do sprzedania jesionka, dwa zimowe płaszcze, damski kołnierz skunksowy i kalosze męskie. Gėdraičių (d. Chocimska) 18 m. 1, oglądać od g. 10—13. 1406

Dywan 3x2, sukienkę wełnianą, jedwabną, kostjum narciarski dziecinny, karakuły sprzedam. Trenotos (d. Stara) 24, front, góra 1570

Dywany, lampy biurowe, żyrandole kupię natychmiast. Wiadomość: „Wilnaer Zeitung", Wilno, Gedimino (d. Mickiewicza) 21

Do sprzedania karakuły, futro męskie, materiał damski, płótno oraz firanki. Zarasų (d. Saska Kępa) 13. 1602

Do sprzedania ręczna maszyna do szycia Moniuškos (Moniuszki) 11—1. 1537

Filmy kupię szerokości 16 m/m (połowę normalnego), nadające się do wyświetlania w szkołach, nie krótsze 1 metra, mogą być także kawałki filmu, nadające się do podklejania. Oferty do adm. „Gońca" pod „Film". 1834

Firanki—siatka z markizetą na 3 okna sprzedam, Dowiedzieć się: Baltupio wieś № 6—2. 1586

Futro męskie na średni wzrost, oraz prawdziwego niebieskiego lisa okazyjnie sprzedam. Savanorių (d. Legionowa) 26—7 1623

Futro tybety, kołnierz wydra brązowa, dwa garnitury ciemny i jasny używane wzrost średni, kołnierz nurkowy sprzedam. Etmonų (Hetmańska) 2—21. 1661

Gazowe lub jedwabne pończochy kupię. Gedimino (d. Mickiewicza) 22—49. 1910

Jeżeli śliczny album, pluszowa zabawka, to tylko na Vokiečių (Niemieckiej) 11

Kupię powóz na resorach i parokonne dobre sanie. Radvilaitės (d. Królewska) 7—2. 1368

Kupię „Der grosse Brockhaus" albo „Der neue Brockhaus". Piśmienne oferty: Stepono (Stefańska) 25—53. 1327

Kupię jedwab biały do haftu maszynowego (rolki) Vokiečių (Niemiecka) 24. Pracownia bielizny

Kostjum, sukienki, koszule damskie, pokrowce, firanki, portjery, kapę pluszową, kilim kołdrę dużą i dziecinną, poduszkę, zabawki dziecinne, łyżeczki srebrne oraz rzeczy platerowane, kocioł, parasolkę, teczkę obrusy, szachy, stolik do patefonu, termos sprzedam. Pilies (Zamkowa) 26—6. 1580

Kupię maszynkę do nabijania kółek w pasach, oraz dodatki gorseciarskie (sprzączki, blaszki, kółka, gumy i ozdoby). Jasińskio (Jasińskiego) 18—1. 1351

Kilim — piękny wzór, rozmiar 2 x 3 sprzedam. Dowiedzieć się: Sniadeckio (Śniadeckich) 1 m. 2. od godz. 11—19. 1640

Kupię biały lub kremowy wełniany płaszcz damski. Zgłoszenia do adm. „Gońca" pod „m. 17" 1357

Kupimy aparat fotograficzny 13x18 lub 18x24. „Foto-Film" Totorių (Tatarska) 6. 1364

Kupię wózek dziecinny (sportowy) w dobrym stanie. Zgłaszać się: Čiurlionio (d. Zakretowa) 21 m. 3. 1338

Kupię buciki dziecinne № 27 i kalosze do nich. Aguonų (Makowa) 13—3. 1386

Kupię Leica, Contax, Retinę albo Fed. Didžioji (Wielka) 8—5. A. Sołtanowicz

Kupię rower lub motorower, materiał na męskie ubranie oraz podszewkę pod damski płaszcz, tamże potrzebna młoda inteligentna osoba do prowadzenia gospodarki domowej. Juozapavičiaus (d. Pióramont) 11—9. 1581

Kupię firanki na dwa lub trzy okna i serwis do herbaty. Zgłoszenia do adm. „Gońca" pod „A. Z." 1451

Kupię owalny nowoczesny stół z krzesłami. Oferty z podaniem ceny i adresem do Adm. „Gońca" pod „Stołowy". 1593

Kołdra do sprzedania. Dainavos (d. Piekiełko) 5—6. 1634

Kupię ładne firanki na trzy okna. Jasinskio (Jasińskiego) 15—7, od godz. 15—20. 1594

Kupię apaszkę jedwabną, ładną, za gotówkę. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Karia". 1579

Kupię roczniki, lub oddzielne numery „Kina". Zgłoszenia: Pilies (Zamkowa) 18—3, sklep. 1569

Kupię sieć „drgawicę". Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Sieć". 1628

Kupię sweter i rejtuzy dla pięcioletniej dziewczynki koloru jasnego, 4 pary męskich ciepłych kalesonów średniego wymiaru i parę damskich jedwabnych pończoch koloru beż. Zgłaszać się w godz. od 13—16. Jogailos (Jagiellońska) 5 m. 15. 1565

Kozę dojną kupię Wilno, Kanklinių (d. Beliny) 16 m. 22. 1585

Modne foki na wzrost średni i dachy (źrebaki) na wzrost niski sprzedam. Vokiečių (Niemiecka) 24 10. 1598

Maszynę do szycia gabinetową „Neumana" sprzedam. Dainavos (d. Piekiełko) 5—6. 1625

Natychmiast kupię kasetkę na pieniądze, średniej wielkości. Wiadomość: „Wilnaer Zeitung". Wilno, Gedimino (d. Mickiewicza 21.

Niedrogo sprzedam książki medyczne w języku polskim i rosyjskim oraz powieści. Stepono (Stefańska) 25—53, od 12.30—14.30 i wieczorem od 18-ej. 1328

Palto jesienne męskie w b. dobrym stanie, dużego rozmiaru i dwie nowe koszulki jedwabne nocne damskie kolorowe sprzedam. Savanorių (d. Legionowa) 26/8 m. 9. 1621

Pantofle damskie 37 pokojowe, lampę biurkową, żyrandol, lustro sprzedam. Žygimantu (Zygmuntowska) 22—8 1588

Rękawiczki, skarpetki z wiejskiej wełny tanio sprzedam. Pakalnės (Podgórna) 6—8. 1401

Sprzedam maszynę krawiecką „Singer". Rasų (Rossa) 25—1. 614

Sprzedam futro męskie na lisach. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 17—33. Oglądać od 11—17-tej. 1615

Sprzedam jesionkę męską granatową, mało używaną, rozmiar duży. Oglądać do 11 i od 16—18. Tyzenhauzeno (Tyzenhauzowska) 18—4. 1616

Sprzedam damski zakopiański kożuszek, zegar ścienny, kurzowiec, kilim 2x1½, sukienkę. Vytauto (Witoldowa) 7—3. 1430

Sprzedam zegar szafkowy „Betckera". Kauno (d. Kijowska) 37—1. 1149

Sprzedam kilka deka przędzy angorskiej i samowar. Bernardinių (Bernardyński z.) 7—5. 1442

Sprzedam maszynę krawiecką, patefon, materiał na spodnie, foki, leje, dam, kilim tołwicki oraz głębokie kalosze. Bazilijonų (Bazyljańska) 9—3. 1591

Sprzedam materiał na płaszcz lub kostium. Didžioji (Wielka) 17—18. 1440

Sprzedam kredens, stół okrągły, biurko gabinetowe orzechowe z fotelem, etażerkę, leżak, krzesło bujak, poduszkę, 2 podstawki do wazonów. Dowiadywać się codziennie od godz. 10—15, ul. Šv. Pilypo (Filipa) 1 m. 27. 1463

Sprzedam futro męskie nutryjetty, fason sportowy, jesionkę damską, czapkę damską fokową i skórkę fokową. Palangos (d. Poznańska) 2—5-b, wejście z ulicy, od godz. 11—15. 1596

Sprzedam tapczan. Mindaugo (d. Słowackiego) 21-a—12. 1595

Sprzedam czarne ubranie męskie, szarą marynarkę, teczkę, kołdrę watową. Džiukų g. (d. Szkaplerna) 53—3. 1624

Sprzedam lisa nowego kanadyjskiego, jedno łóżko niklowe i dwa dziecinne. Montvilo sk-gs (Montwiłłowski z.) 5—2. 1635

Sprzedam ubranie męskie, spodnie długie, buty filcowe męskie Nr 28, materiał doskonały 3 m. 20 cm. nadający się na sutannę dla księdza lub na ubranie, podszewki do rękawów lub kamizelek i futro fokowe. Radvilaitės (d. Królewka) 4 m. 1-a. 1577

Sprzedam wózek dziecinny. Mindaugienies (d. Szeptyckiego) 11—3. 1464

Sprzedam 10 krzeseł wiedeńskich i kawalerską szafę do ubrania. Šv. Mykolo (Św. Michalski z.) 4—9. 1599

Sprzedam męski zegarek kieszonkowy „Lip", małą walizkę skórzaną, komplet kieliszków z karafką, damskie śniegowce mały rozmiar. Antokol, Pervaža (Przejazd) 18—2, od godz. 15 do 17-ej. 1592

Sprzedam materiał wełniany damski na suknię, spodnie, firanki, kilim, miękkie mebelki salonowe. Selių (d. Sołtaniska) 4-B. 1456

Sprzedam serwis do kawy i serwis obiadowy na sześć osób, pierzynę puchową, maszynę gabinetową „Singer", obrus, kożuch. Čiurlionio (d. Zakretowa) 54 m. 8. 1612

Sprzedam tapczan pokryty pluszem. Šv. Jurgio (Św. Jerski z.) 5—12, oglądać tylko od g. 12—16. 1443

Sprzedam samodział na sportowe ubranie męskie rękawiczki skórkowe damskie Nr 6—6½—6¾, pończochy bawełniane, palto damskie na popielicach, buty filcowe damskie Nr 37 i wieczne pióro złote. Radvilaitės (d. Królewska) 4—1-a. 1597

Sprzedam tanio futro karakułowe. Subačiaus (Subocz) 10—19, od godz. 13—16. 1631

Sprzedam lampkę elektryczną, etażerkę, łóżko żelazne, widelce, podniszczone łyżki. Vytauto (Witoldowa) 25—3. 1620

Skupujemy nasiona, chemikalia i narzędzia ogrodnicze. Pylimo (Zawalna) 23—4, J. Krywko. - a

Sprzedam płaszcz damski wiosenny granatowy na średnią osobę oraz stół dębowy. Pilies (Zamkowa) 16—1. 1567

Sprzedam buty chromowe oficerskie Nr 29, mało noszone. Oglądać tylko w niedzielę 22.II br. Šopeno (Szopena) 6—10, od godz. 13—16. 1626

Sprzedam łóżka siatkowe składane z materacami, łóżka drzewniane, żyrandol elektryczny, stolik owalny. Užupio (Zarzecze) 16—29. 1439

Spodnie do butów sprzedam, rozmiar średni. Šv. Mykolo (Św. Michalski) 4—3. 1589

Sprzedam zielone sukno 3¼ mtr. szerokie, bufet mahoniowy, stół okrągły i 8 krzeseł dębowych. Jakšto (d. Dąbrowskiego) 3 m. 4. 1411

Sprzedam płaszcz męski czarny z karakułowym kołnierzem, materiał brązowy na kostium damski, podszewkę granatową, parasolkę jedwabną, kołdrę watową, bryczesy, śniegowce długie gumowe na Nr 37 pantofla, pantofle reniferowe czarne Nr 35 26, szlafrok jedwabny, suknię jedwabną, komplet noży i widelców, żelazko elektryczne, ceratę na stół deseniową, kocioł miedziany, spódniczkę granatową wełnianą, bluzkę niebieską jedwabna, kapelusz ciemno-granatowy pilśniowy, ubranie męskie. Skapo (Skopówka) 6—16 1578

Sprzedam „skórzankę" natychmiast. Dowiedzieć się od g. 9—6. Valančiaus (d. Płaskowa) 10—8. 1571

Sprzedaję palto karakułowe, kilim, buty angielski fason Nr 27, palto męskie zimowe i jesionkę. Tilto (Mostowa) 21 1. 1584

Sprzedam damskie krótkie futerko jasne, jedwabny szlafrok, używane obrączki oraz wełniane męskie skarpetki. Lejyklos (d. Ludwisarska) 12 m. 15. 1401

Sprzedają się damskie pantofle zamszowe Nr 37 oraz serweta koronkowa i narty dziecinne. Jasinskio Jasińskiego) 11—6. 1453

Sprzedam poszewki, pokrowce, lustro i naczynie. Donelaičio (zaułek Zakretowy) 13—3. 1566

Stoły i krzesła oraz szafy na ubrania natychmiast kupię. Wiadomość: „Wilnaer Zeitung", Wilno, Gedimino (d. Mickiewicza) 21. a

Sprzedam używane męskie koszule w dobrym stanie. Pylimo (d. Zawalna) 3—10 1235

Sprzedam serwis stołowy. Onos Vytautienes (d. Jasna) 15—3. 1481

Sprzedam meble oraz wózek dziecinny. Oglądać: Labdarių (Dobroczynna) 8—16. Od godz. 16—18 codziennie. 1414

Sprzedam dwa tapczany oraz komplet biurko-stół, 2 krzesła nowoczesne niklowe. Čiurlionio (Zakretowa) 11—10. 1437

Sprzedamy błony roentgenowskie oraz papier. „Foto—Film" Totorių (Tatarska) 6. 1368

Tapczan, krzesła, stoły, szafy na ubranie, dywany kupię natychmiast. Wiadomość: „Wilnaer Zeitung", Gedimino (d. Mickiewicza) 21.

Wiolonczelę dobrą damską sprzedam. Totorių (Tatarska) 15—1 od godz. 15—16. 1359

Z powodu wyjazdu sprzedam plac 1000 mtr. przy Debesijos skg. (z. Tatrzański). O warunkach dowiedzieć się: Užupio (Zarzecze) 3—6. —g

Urządzenia
sklepowe do sprzedania (półki, lady). Zgłaszać się: Gedimino (d. Mickiewicza) 19—24, pensjonat, od godz. 14—15.

Znaczki pocztowe
Sprzedaż—kupno—zamiana
W. Puhaczewski
Pilies (Zamkowa) 7, godz. 11—15.

Sprzedam
zegar ścienny i budzik Aušros Vartų (Ostrobramska) 20 m. 2.

RÓŻNE

AA) Podania, tłumaczenia niemieckie i litewskie. Vilniaus (Wileńska) 25 -5 (wejście z frontu u fotografa).

A) Stefan Arthur Mauer — Biuro podań do władz niemieckich. Jurgio (z. Św. Jerski) 4—5. Czynne od 8—18.

A) Szyję staniki, pasy i bieliznę. Jasinskio (Jasińskiego) 18—1. 1363

Były ziemianin w starszym wieku, chory, nie mogący pracować, błaga serc ludzkich o ofiarowanie starego ubrania (spodni, marynarki, kamizelki) i też trochę pieniędzy na kupienie pasa rupturowego. Łaskawe oferty proszę składać do adm. „Gońca" dla „Byłego ziemianina". —g

Dn. 15.II. 42 r. zgubiony dowód osobisty litewski przy Gedimino (d. Mickiewicza) na nazw. Kaczyńskiego Bronisława, zam. przy Lokių (Niedźwiedzia) 6—3, uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. 1643

Oddam w dzierżawę 12 ha gospodarstwo pod Wilnem. Čiurlionio (d. Zakretowa) 17—6. 1332

Oddam w dzierżawę włokową kolonię, względnie przyjmę do pracy rodzinę posiadającą żywy inwentarz, nasiona. Wynagrodzenie — połowę urodzaju. Zasiano żyta 4 hektary, nawóz pod kartofle dwa hektary. Zgłoszenia: Wilno, Zwierzyniec, Trenotos d. Stara) 22—4. 1617

Podania, tłumaczenie do władz w języku niemieckim i litewskim. Odminių (d. Garbarska) 1—26. róg d. Mickiewicza. 2555

Przyjmuje się do reperacji bieliznę i pończochy. Gedimino (d. Mickiewicza) 44—35. 1389

Przebieram kartofle, wynagrodzenie kartoflami, według umowy. Oferty proszę składać do admin. „Gońca" pod „Kartofle" —g

Plac odnajmę w śródmieściu. Onos Vytautienės (d. Jasna) 6—5 13600

[illegible]anią Halinę Jachowicką, siostrę Ryszarda, zamieszkałego do 1939 r. w Grodnie, proszę o podanie swego adresu do adm. „Gońca" dla Bolesława Filemonowicza. 1455

[illegible]iesek rasy „[illegible]ekin", brązowy, czarny nosek, wabi się „Fuma", zginął dnia 17.II. Proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem pod adresem: Jasinskio (Jasińskiego) 15—8. 1629

Znalazcę portfelu z dokumentami na nazwisko Zbigniewa Kolwzana prosi się o zwrot za wynagrodzeniem pod: Kreivoji (Krzywe Koło) 29—2. 1637

Zgubione: dowód tożsamości na nazwisko Biernadzkiej Heleny, pieniądze oraz kartę żywnościowa proszę zwrócić, a pieniądze zatrzymać, pod adresem: Ukmergės (Wiłkomierska) 148—1 1611

Zgubioną przepustkę na nazwisko Kirko Stanisława, wydaną przez Feldbauabteilung der Luftwaffe 30.11. pod Nr 210, — unieważnia się. 1575

Zgubiony dowód tożsamości na nazwisko Łotrewicza Aleksandra proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Linkmenų (d. Strycharska) 10—4.

Zgubiony dowód osobisty polski, dwie fotografie, zaświadczenie rządowy domu i metrykę na nazwisko Jofsa Dominika — unieważnia się. 1433

50 rubli otrzyma ten, kto przyczyni się do odnalezienia zaginionego w dn. 15 bm. szczeniaka (wiek 7 mies.) rasy wilczej. Wiadomości kierować: Subačiaus (Subocz 4—5. —a

LOKALE

Działka 1 hektar z domem do wydzierżawienia w Kol. Ma[illegible]gistrackiej. Oferty do adm. „Gońca" pod „Działka". 1604

Dwie inteligentne panienki, poszukują 1—2 pokoi bez mebli przy kulturalnej rodzinie, ewentualnie niezależnego małego mieszkanka. Opał własny. Zgłosz. do adm. „Gońca" pod „J. D.". 1613

Pokój słoneczny umeblowany odnajmę. Oglądać w dnie powszednie od godz. 16-ej. Klaipėdos (d. Żeligowskiego) 5—54, w podwórzu. 1567

Pokoju szukam z obiadami. Prowiant i drzewo dostarczę. Oferty do adm. „Gońca" pod „Szukam". 1633

Poszukuję 2 lub więcej pokoi z kuchnią. Zgłoszenia do adm. „Gońca" pod „Polak". 1636

Potrzebny pokój umeblowany, niekrępujący, z wygodami, w śródmieściu, w kulturalnej polskiej rodzinie, dla samotnego, solidnego urzędnika. Oferty do adm. „Gońca" pod „Pokój". 1458

Solidny, młody, inteligentny kawaler, na posadzie, wynajmie umeblowany pokój w mieszkaniu młodej, kulturalnej i samotnej Polki, której zapewni pomoc w utrzymaniu, wzamian za prowadzenie wspólnej gospodarki. Poważne zgłoszenia do adm. „Gońca" dla „A. Zet.". 1459

Słoneczny duży pokój dla samotnego Pana do wynajęcia, dowiedzieć się od godz. 17—18. Turgaus (Targowa) 19—5. 1632

Wynajmę ładny pokój z wygodami bez mebli i opału przy kulturalnej rodzinie na Zwierzyńcu lub w śródmieściu. Oferty do adm. „Gońca" pod „Spokój". —g

PRACA

Absolwent Konserwatorium Warszawskiego wyjedzie na wieś za utrzymanie. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Fortepian". 1590

Kucharka, gospodyni, młoda, pracowita, znająca język niemiecki poszukuje pracy, najchętniej wyjedzie na wieś. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Kucharka". 1618

Mówiący biegle po niemiecku uczeń III kl. gimnazjum, za utrzymanie podejmie się konwersacji lub innej pracy najchętniej na wsi. Dowiedzieć się: Zygmantų (Zygmuntowska) 22 m. 9. 1147

Mierniczy-rolnik, b. długoletni administrator kilku majątków na Białorusi wraz żoną, obeznaną z prowadzeniem gospodarki wiejskiej, obejmie samodzielną pracę rządcy lub do pomocy właścicielowi. Oferty do admin. „Gońca" pod „Mierniczy-rolnik". 1419

Potrzebna służąca. Zgłaszać się: Raseinių (d. Rzeczna) 3—3, od godz. 16. 1428

Poszukuje natychmiast administracji majątku lub domu na Białorusi — mogę zależnie ożenić się. Oferty pod: Vilnius, paštė dežutė № 52. 1352

Rolnik przyjmie pracę lub ożeni się. Oferty pod: Vilnius, paštė dežutė № 52. 1553

Rządca rolny lat 34, przyjmie pracę w majątku samodzielną lub pomocniczą za utrzymanie. Łaskawe oferty do admin. „Gońca" pod „Hodowca". 4342

Matrymonialne

[illegible]gronom pragnie ożenić się z ziemianką — najchętniej na Białorusi. Wiek i stan obojętny. Oferty pod Vilnius, paštė dežutė Nr 52. 1351

Brunet, niebiedny zapozna panną lub wdowę. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Brunet" 1607

Dla Blondynki 664 286 z dnia 18 lutego 1942 roku. Prześliczna Pani, jaśniejsza od słońca Ja ci odpowiedź za tym przez „Gońca". Jeżeli naprawdę Tw[illegible] p[illegible] urodą j[illegible] sama p[illegible] jesz, że jesteś też młoda i zgrabna do tego i masz serce gorące to ja n[illegible] taką czekam od miesiąca, więc dość cz[illegible]kania — ukróćmy s[illegible] męki niech Pani prz[illegible]jdzie na Didžioji (Wielka) 34 — 3. Na lekcje Tańca do Jana [illegible].

Kupiec lat 30 ożeni się z panną lub wdową, która ma możność dopomóc do wspólnego życia. Zgłoszenia kierować do Adm. „Gońca" pod „[illegible]ondyn" 1671

Rozwiedziony, lat 24 szatyn, materialnie niezależny wzr. 165 cm, podobno niebrzydki, szuka tą drogą towarzyszki wspólnego życia o tych samych walorach od lat 18—23. Tylko poważne oferty z fotografią proszę kierować do adm. „Gońca" pod „[illegible]spólne życie"

W poczuciu duchowego osamotnienia nawiążę korespondencję z sympatyczną marzycielką. Cel: wymiana myśli. Resztę okaże przyszłość. Zgłoszenia „Goniec Codzienny" „A może ..?" 1574

Ogłoszenie w Gońcu Codziennym zawsze przynosi korzyść

Nauka i wychowanie

Deutscher Unterricht. Gedimino (d. Mickiewicza) 4—12. Niemiecki. Nowe grupy elementarne i młodzieżowe. Lekcje prywatne pisania na maszynie.

Deutscher Unterricht. Koncesjonowany kurs, pojedyncze lekcje, pięcioosobowe grupy. Totorių (Tatarska) 5—1.

Kurs kroju, szycia i modelowania rozpoczyna się 5-go lutego dla pań i młodych panienek grupowo i pojedyńczo. Nauka solidna. Totorių (Tatarska) 5—1 1619

Niemieckiego, francuskiego przedmiotów szkolnych udziela dyplomowana nauczycielka. Wiadomość w administarcji „Gońca".

Germanistik Institut
Nauki języków obcych
Didžioji (Wielka) 2, p. I.
Podczas swego ośmioletniego istnienia nauczył tysiące słuchaczy języka niemieckiego oraz innych języków. A kiedy Ciebie?

LEKARZE

Dr. med. Leon Butkiewicz
Choroby uszu, nosa i gardła.
Jogailos (Jagiellońska) 7—9.

Dr. med. St. Czepulis
Chirurg-stomatolog
Choroby jamy ustnej, dziąseł i wszelkie powikłania zębowe.
Przeprowadził się na Gedimino (d. Mickiewicza) 15—6, tel. 201.
Przyjmuje od godz. 16—18.

Lekarz-dentysta
Dr. K. Gasperowicz
Leczenie i usuwanie.
Przyjmuje od g. 10—13 i 16—18
Aušros Vartų (Ostrobram.) 25—2

Dr. Emanuel Kuncewicz
b. asystent Kliniki U. S. B.
Choroby uszu, nosa i gardła.
Uosto skg. (z. Portowy) 8—4.
Przyjmuje od g. 9—10 i 15—16

Dr. K. Pigulewski
b. st. asyst. kliniki U. S. B.
Choroby uszu, nosa i gardła
Polocko (Połocka) 14—1.
Przyjmuje: 9.30—10.30 i 15—17

Dr. med. Viktor Pleskow
Choroby nerwowe i wewnętrzne.
Jogailos (Jagiellońska) 5—15.
Godziny przyjęć: 12—13 i 16—17

AKUSZERKI

Maria Łaknerowa
przyjmuje od 9 rano do 7 w.
Jasinskio (Jasińskiego) 7—5.

W. Śmiałowska
Pilies (Zamkowa) 26—6.

J. Korchowa
Olandų (Holenderna) 4—1.

BIURO vis a vis Poczty
„CENTRUM"
Didžioji (Wielka) 6
PODANIA, tłumaczenia [illegible] najpoważniejszych tekstów, przepisywania na maszynie w jęz. niemieckim i litewskim.

Kupujemy
pocztówki oraz używane zabawki, loto, szachy, lalki i inne gry towarzyskie. Vokiečių (Niemiecka) 37, sklep vis-a-vis Ratusza.

Drożdże piwne
wypróbowanej jakości wyr. fabr. N. Wilejka
poleca sklep
Vilniaus (Wileńska) 13
(róg Ludwisarskiej)

Kupię aparat
i przybory fotograficzne. Aušros Vartų (Ostrobramska) 20—2.

Dobry kupiec
OGŁASZA SIĘ
w
„Gońcu Codziennym"

DRUKARNIA „AUŠRA"
Wilno, ul. [illegible]
telefon [illegible]
Wykonuje
Afisze, blankiety, broszury, księgi handlowe i inne prace w zakres drukarstwa i introligatorstwa wchodz.
WYKONANIE STARANNE, SUMIENNE I TERMINOWE

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro) Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-06 Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Drobne do 10 słów — 1 RM., następne słowo — 5 fen., 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 10 fen za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych — 5 fen., poszukującym pracy 50% rabatu. Nekrologi do 100 m/m 10 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz.